

Sygn. akt: I ACa 1279/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Stanek
Sędziowie:	SA Bożena Błaszczyk SO del. Ryszard Badio (spr.)
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. G. (1) i A. G. (2)**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w L. Oddziałowi Ł. - Miasto**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 sierpnia 2012 r. sygn. akt II C 12/12

1. **oddala apelację;**
2. **nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego;**
3. **przyznaje z funduszu Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata P. R. kwotę 3.321,00 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1279/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo A. G. (1) i A. G. (2) o zasądzenie od (...) S.A. kwoty 120.000 zł tytułem z tytułu bezumownego korzystania przez pozwanego oraz jego poprzedników, w latach 2001 – 2011, z nieruchomości stanowiącej własność powodów oraz o zasądzenie z tego samego tytułu świadczenia

na przyszłość poczynając od roku 2012 – w wysokości 15.000 zł rocznie. Jednocześnie Sąd postanowił nie obciążać powodów kosztami postępowania.

Przedstawione powyżej rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych: Przez część nieruchomości powodów – działki (...) - położonych w miejscowości M., gmina O., przechodzi napowietrzna linia energetyczna - 15 kV relacji O. – S.. Została ona wybudowana w roku 1968. Od tego czasu z nieruchomości korzystali poprzednicy prawni strony pozwanej.

Urządzenia energetyczne zostały przejęte przez pozwaną spółkę od (...) S.A. w Ł. na podstawie umowy z roku 2007. Spółka Akcyjna - (...) powstała w roku 1993 w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego działającego pod nazwą Zakład (...) w Ł.. Przedsiębiorstwo to powstało natomiast na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. z majątku powstałego w wyniku podziału przedsiębiorstwa o nazwie (...). To zaś powstało na bazie majątku Zakładów (...), które zostały wpisane do rejestru przedsiębiorstw państwowych w roku 1952.

Mając na względzie poczynione ustalenie Sąd Okręgowy uznał, że roszczenia powodów, znajdujące oparcie w przepisach art. 224 § 2 k.c. i 225 k.c. nie mogą zostać uwzględnione. Powodowie nie zgłosiło bowiem wniosku dowodowego, który mógł prowadzić do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozpoznania sprawy. Ograniczyli się bowiem do złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy celem dokonania oględzin i wyceny przedmiotu sporu. Wniosek ten został oddalony ponieważ wskazana przez powodów teza dowodowa nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał jakiej treści wniosek dowodowy należało złożyć.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że pozwany nie mógł nabyć w drodze zasiedzenia służebności przesyłu na przedmiotowych działkach ponieważ poprzednicy pozwanego przez rokiem 1989 wykonywali wprawdzie uprawnienia we własnym imieniu ale na rzecz Skarbu Państwa, który był jedynym dysponentem własności państwowej. Dlatego też skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym nieruchomości w tamtym okresie przez przedsiębiorstwa państwowe mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tych przedsiębiorstw. Oznacza to, że nie jest dopuszczalne zaliczenie posiadania wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem 1 lutego 1989 r. do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie, przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa.

W apelacji powodowie zwrócili uwagę, że argumentacja przedstawiona przez Sąd Okręgowy nie jest spójna. Z jednej bowiem strony Sąd odmówił ustanowienia dla powodów pełnomocnika z urzędu, a z drugiej domagał się należytego sformułowania wniosku dowodowego. Niestety umiejętność formułowania wypowiedzi pisemnych przez powodów okazała się niewystarczająca i wniosek dowodowy, który złożyli został przez Sąd I instancji oddalony. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego powodowie nie podjęli ryzyka samodzielnego prowadzenia procesu. Zgłosił przecież na wstępie wniosek o udzielenie pomocy prawnej.

W związku z powyższym powodowie wnieśli o ustanowienie dla nich pełnomocnika z urzędu, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wyrškości należnego im odszkodowania odpowiadającego wartości czynszu dzierżawnego za okres 2001 – 2011, za tę część nieruchomości, na której znajdują się urządzenia wraz z niezbędnymi strefami ochronnymi oraz ponowne rozpoznanie ich powództwa.

Postanowieniem z dnia 15 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi ustanowił dla powodów pełnomocnika z urzędu.

Pełnomocnik ustanowiony dla powodów z urzędu złożył w dniu 11 grudnia 2012r. pismo procesowe, w którym uzupełnił apelację. Wniósł w szczególności o uzupełnienie postępowania dowodowego zgodnie z wnioskiem powodów, a następnie zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa na koszt strony pozwanej. Wniósł także o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu, oświadczając, że nie zostały one uiszczzone w żadnej części. Ewentualnie, pełnomocnik powodów wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu swojego pisma pełnomocnik powodów przedstawił argumentację w dotychczas nieporadności procesowej powodów i istnienia przesłanek do przejęcia przez Sąd orzekający inicjatywy dowodowej z urzędu. Odniósł się także do kwestii możliwości zasiedzenia przez pozwanego służebności przesyłu energią z wykorzystaniem działek powodów i podzielił argumentację przedstawioną przez Sąd pierwszej instancji w tej kwestii. Zdaniem pełnomocnika powodów skoro Sąd Okręgowy zanegował zasiedzenie służebności, to tym bardziej powinien przejąć z urzędu inicjatywę dowodową. Zapadłe orzeczenie narusza powszechnie obowiązujące przepisy prawa materialnego, gdyż Sąd orzekł, że pozwana nie zasiedziała służebności przesyłu, ale odmówił powodom rekompensaty za bezumowne korzystanie z ich własności.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powodów kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Zdaniem pozwanego w przedmiotowej sprawie, zgodnie z art. 292 k.c. w związku z art. 352, 172 i 176 k.c. zostały spełnione przesłanki potrzebne do zasiedzenia służebności: posiadanie, upływ czasu, korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Dostrzegając niezręczność oddalenia powództwa ze względu na brak właściwego wniosku dowodowego przy wcześniejszym oddaleniu wniosku powodów (zwolnionych od kosztów sądowych) o ustanowienie dla nich pełnomocnika z urzędu Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że nie istnieją podstawy do uwzględnienia apelacji, gdyż orzeczenie Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu. Nawet zatem w przypadku realizacji należytego wniosku dowodowego powództwo o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów przez pozwanego nie mogło zostać uwzględnione z przyczyn podanych poniżej.

Po pierwsze, Sąd Apelacyjny nie akceptuje stanowiska polegającego na twierdzeniu, że pozwany do sprawowanego przez siebie okresu posiadania nie mógł doliczyć posiadania wykonywanego przez poprzedników przed rokiem 1989. Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów wyjaśnił w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07 (OSNC-ZD 2009 D, poz. 97), że zasada jednolitego funduszu własności państwowej nie oznaczała, iż przedsiębiorstwo państwowe nie mogło wystąpić z roszczeniem na podstawie art. 231 § 1 k.c. w stosunku do nieruchomości znajdujących się w jego władztwie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano zgodnie, że wprawdzie ze względu na tę zasadę państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić Skarbowi Państwa jakichkolwiek własnych uprawnień, jednakże w stosunkach zewnętrznych z osobami trzecimi miała pozycję taką jak właściciel. W konsekwencji wszelkie roszczenia, jakie powstawały ze względu na składniki mienia państwowego pozostające w zarządzie państwowej osoby prawnej, realizowała w imieniu własnym ta osoba. O ile więc w relacjach wewnętrznych między Skarbem Państwa a państwową osobą prawną posiadaczem samoistnym nieruchomości państwowej było zawsze państwo, o tyle z punktu widzenia relacji zewnętrznych przedsiębiorstwo państwowe, które władało oddaną mu w zarząd nieruchomością, powinno być uznawane za posiadacza samoistnego nieruchomości niezależnie od tego, czy była to nieruchomość państwowa. Jak zaś wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 stycznia 2012 r. IV CSK 183/11 (Legalis) przedstawione rozumowanie, dotyczące posiadania samoistnego nieruchomości, wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, można tym bardziej odnieść do posiadania w zakresie służebności przesyłu. Sąd Najwyższy podkreślił w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08 (OSNC 2010/1/15), że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 KC i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budziła zaś wątpliwości dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu w art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c.

Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji przy obliczaniu okresu potrzebnego do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie pozwana spółka mogła więc doliczyć do swojego okresu posiadania również posiadanie wykonywane przez

jego poprzedników przed dniem 1 lutego 1989 r. W przypadku złej wiary do zasiedzenia służebności doszło zatem w dniu 27 listopada 1998 r.

Nawet gdyby do zasiedzenia służebności nie doszło, to roszczenie powodów, oparte na treści art. 225 k.c. wymagało wykazania złej wiary pozwanego. Skoro na podstawie art. 7 k.c. istnienie dobrej wiary domniemywa się, to na powodach spoczywał obowiązek udowodnienia, że posiadanie służebności sprawowane przez pozwanego cechy tej jest pozbawione.

Objęcie w posiadanie nieruchomości stanowiącej wówczas własność rodziców powoda przez poprzednika prawnego wnioskodawcy w celu budowy energetycznych urządzeń przesyłowych nastąpiło prawdopodobnie na podstawie ostatecznych decyzji administracyjnych, nie podważonych do chwili obecnej, a więc wiążących sąd w postępowaniu cywilnym. Decyzja wydana była prawdopodobnie na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy wywłaszczeniowej z 1958 r. Przepis ten, którego odpowiednikiem był art. 70 ustawy z dnia 29.4.1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (t.j.: Dz.U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 ze zm.), a obecnie jest art. 124 ustawy z dnia 21.8.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.), stanowił, że organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogą za zezwoleniem naczelnika gminy - a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta, zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Zgodnie z ust. 2 tego przepisu, osobom upoważnionym przez właściwy organ, instytucję lub przedsiębiorstwo państwowe przysługuje prawo dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją. Za utrwalone i dominujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać stanowisko, że przepis wymieniony wyżej we wskazanych w nim okolicznościach dawał podstawę do ograniczenia własności nieruchomości, mieszczącego się w granicach szeroko rozumianego wywłaszczenia. Skutkiem ostatecznej decyzji administracyjnej wydanej na jego podstawie było ograniczenie prawa własności nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela stanu ukształtowanego przez zainstalowanie urządzeń przesyłowych. Dalszą konsekwencją wydania decyzji administracyjnej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy wywłaszczeniowej z 1958 r. było takie ograniczenie własności nieruchomości, które należy uznać za swojego rodzaju służebność, nazywaną służebnością publiczną lub służebnością przesyłową, która po wydaniu takiej decyzji administracyjnej powstawała z mocy prawa. Inwestor po wydaniu decyzji administracyjnej na podstawie art. 35 ust. 1 tej ustawy nie musiał liczyć się z oporem właściciela w razie instalowania urządzeń przesyłowych na jego gruncie i miał ustawowe prawo dostępu do nieruchomości w celu konserwacji tych urządzeń, co właściciel musiał każdorazowo znosić. Nie ulega zatem wątpliwości, że w takiej sytuacji objęcie przez posiadacza we władanie nieruchomości w zakresie służebności przesyłu oraz korzystanie z niej było legalne, miało źródło w ostatecznej, niepodważonej i wiążącej decyzji administracyjnej oraz w ustawie, a tym samym należy uznać je za posiadanie w dobrej wierze. W tych okolicznościach posiadacz miał usprawiedliwione podstawy do przekonania, że przysługuje mu takie prawo do władania nieruchomością, jakie wykonuje, tj. prawo do władania nią w zakresie przysługującej mu ustawowo służebności przesyłu. Z tych względów nie można podzielić stanowiska, że poprzednik pozwanego, a obecnie pozwany byli posiadaczami służebności przesyłu w złej wierze - wywodzonego z faktu, iż właściciel nieruchomości nie zgadzał się przeciwko budowie urządzeń przesyłowych na jego gruncie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie I CSK 171/08 (OSNC 2010/1/15) nawet jeśli właściciele nieruchomości pozbawieni byli możliwości zaskarżenia decyzji administracyjnej m.in. z powodu jej niedoręczenia, to kwestia ta nie miałaby znaczenia dla rozpoznania sprawy. Zarzut niedoręczenia decyzji wywłaszczeniowej powinien być bowiem podniesiony w postępowaniu administracyjnym, nie zaś w postępowaniu sądowym, w którym przesłanką rozstrzygnięcia jest ostateczna decyzja administracyjna niepodważona we właściwym trybie.

Skoro w przedmiotowej sprawie powodowie nie obalili domniemania dobrej wiary pozwanego, a jednocześnie nie wytoczyli przeciwko niemu powództwa o wydanie nieruchomości – przez usunięcie urządzeń przesyłowych, to nie mogą domagać się wynagrodzenia o którym mowa w art. 224 § 2 k.c. i 225 k.c. Fakt, że nie została podważona decyzja administracyjna stanowiąca podstawę budowy linii energetycznej na działkach powodów (w każdym razie powodowie

nie przedstawili w przedmiotowej sprawie twierdzenia o podważeniu takiej decyzji) stanowił natomiast wystarczającą podstawę do uznania, że posiadanie sprawowane przez pozwanego pozbawione jest cech bezprawności, co wykluczało uwzględnienie powództwa odszkodowawczego na podstawie art. 415 k.c.

Twierdzenie, że pozwany wykonuje władztwo nad nieruchomością powodów bezprawnie, bezumownie czy bezpodstawnie determinowało zakres przedmiotowy postępowania. Na podstawie art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może bowiem wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Skoro więc powodowie żądali wynagrodzenie (zamiennie odszkodowania) za bezumowne, czy bezprawne korzystanie z nieruchomości przez pozwanego, to w mniejszej sprawie nie istniała możliwość oceny roszczenia przez pryzmat przepisów o wynagrodzeniu za ustanowienie służebności.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelacje na podstawie art. 385 k.p.c.

Uwzględniając trudną sytuację majątkową powodów oraz skomplikowany charakter prawny przedmiotowego postępowania Sąd Apelacyjny uznał, że istnieją podstawy, o których mowa w art. 102 k.p.c. do nieobciążania powodów kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez stronę pozwaną.

O wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego dla powodów z urzędu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 6 pkt 5, 13 ust 1 pkt 2 oraz na podstawie § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).